



Ministerstwo Sprawiedliwości

Sekretarz Stanu
Arkadiusz Myrcha

BK-VII.0520.303.2025
Warszawa, 04 września 2025 r.

Pan

Szymon Hołownia

Marszałek Sejmu

Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

przekazuję odpowiedź na interpelację nr 11080 Pani Posłanki Moniki Rosy w sprawie *przeciwdziałania zjawisku patostreamingu*.

Ad 1

Mając na uwadze negatywne zachowania towarzyszące zjawisku *patostreamingu*, związane z szerzeniem przemocy zarówno fizycznej, jak i werbalnej, a przy tym popularność treści o takim charakterze, w dyskursie publicznym podnosi się możliwość penalizacji *patostreamingu* poprzez wprowadzenie stosownego przepisu do Kodeksu karnego.

Warto zauważyć, że pod koniec poprzedniej - IX kadencji Sejmu RP, prowadzono prace legislacyjne w zakresie *patostreamingu* – na bazie projektu z druku sejmowego nr 3310. Przedmiotowy projekt nie został jednak uchwalony i podlegał zasadzie dyskontynuacji. Jednocześnie ówczesny Minister Sprawiedliwości, prof. Adam Bodnar zwrócił się do Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego z prośbą o wydanie opinii w przedmiocie wskazanego projektu ustawy nowelizującej Kodeks karny. Projekt ten został przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego oceniony negatywnie.

Komisja wskazała: „*Nie budzi najmniejszej wątpliwości konieczność podjęcia przez państwo walki ze zjawiskiem patostreamingu, czy szerzej z rozpowszechnianiem*

patotreści w Internecie, jednakże najpierw należy przeprowadzić dokładną analizę zjawiska, aby ustalić na czym polega istota patologii, której chce się zapobiegać. Prezentowanie tzw. treści przemocowych, także osobom małoletnim, ma bowiem niejednokrotnie miejsce w filmach, czy w różnego rodzaju grach komputerowych, które w wielu przypadkach są też streamowane. Dopiero po doprecyzowaniu, co konkretnie uznajemy za patotreści, jakie są kryteria pozwalające oddzielić je od zachowań społecznie akceptowalnych, w tym tych podejmowanych w ramach tzw. działalności artystycznej, o której mowa w art. 73 Konstytucji, można podejmować próby prawnokarnej reakcji na to zjawisko.”¹

Również w Ocenie skutków prawnych poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (druk nr 3310) sporządzonej przez Biuro Analiz Sejmowych 14 czerwca 2023 r. wyrażone zostały uwagi dotyczące proponowanych zmian: „*Należy wyrazić wątpliwość, czy projektowany zakres przestępstwa patostreamingu z art. 255b nie będzie kryminalizować stanów faktycznych, których objęcie nie było celem projektowanej regulacji. Wskazać bowiem należy, że projektowany czyn zabroniony w obecnym kształcie może obejmować także takie stany faktyczne, które stanowią rozpowszechnianie treści przedstawiających popełnienie czynu zabronionego poprzez udostępnienie zapisu obrazu lub dźwięku – a które de facto przedstawiają przejawy działalności twórczej.”²*

W kontekście ewentualnej możliwości penalizacji *patostreamingu* istotne jest, by trafnie zdefiniować, na czym polega społeczna szkodliwość tego zjawiska, a następnie - po dokonaniu stosownej analizy - wskazać formy *patostreamingu*, które zasługują na reakcję karnoprawną. Nazwa ta jest bowiem bardzo pojemna i rozumiana bywa jako obejmująca wszelkie przekazy treści dostępnych, najczęściej za pośrednictwem Internetu, które nie są społecznie akceptowane. Dopiero taka diagnoza może dać podstawę do prób sformułowania przepisów karnych, które należałoby poddać dalszej ocenie, w pierwszej kolejności pod kątem spełnienia określonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP zasady proporcjonalności. Konieczność uwzględnienia tej perspektywy została zasygnalizowana również przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego, która w dokonanej ocenie wskazała,

¹ <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/opinie-komisji-kodyfikacyjnej-prawa-karnego2>

² <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/opinieBAS.xsp?nr=3310>

iz „Zapobieganie zjawisku *patostreamingu* powinno w pierwszej kolejności mieć miejsce poprzez wprowadzenie odpowiednich regulacji o charakterze cywilnym lub administracyjnym, powiązanych z sankcjami grożącymi za ich nieprzestrzeganie. Prawo karne stanowiąc bowiem *ultima ratio* powinno wkraczać ze swoimi środkami dopiero wtedy, gdy narzędzia, którymi dysponują inne dziedziny prawa, okażą się niewystarczające.”

Jednocześnie Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego nie prowadzi obecnie prac nad zagadnieniem *patostreamingu*.

Zachowania związane ze zjawiskiem *patostreamingu* mogą z jednej strony naruszać zasady współżycia społecznego, ale także mogą wyczerpywać znamiona wielu przestępstw bądź wykroczeń. W tym miejscu podkreślić trzeba, iż zachowanie, które jest transmitowane, w sytuacji wypełniania znamion czynów zabronionych określonych w kodeksie karnym jest już penalizowane. W związku z tym osoby, które zostały pokrzywdzone przestępstwem oraz osoby im najbliższe mają możliwość skorzystania z pomocy Funduszu Sprawiedliwości (Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej), którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości. Fundusz Sprawiedliwości jest państwowym funduszem celowym, którego celem jest pomoc pokrzywdzonym i świadkom, przeciwdziałanie przestępczości oraz pomoc postpenitencjarna. Pomoc świadczona z Funduszu Sprawiedliwości obejmuje w szczególności: organizowanie i finansowanie pomocy prawnej; pokrywanie kosztów związanych z psychoterapią, pomocą psychiatryczną lub psychologiczną; pokrywanie kosztów świadczeń zdrowotnych; pokrywanie kosztów związanych z kształceniem w szkołach i przedszkolach publicznych; pokrywanie kosztów czasowego zakwaterowania lub udzielania schronienia; finansowanie okresowych dopłat do bieżących zobowiązań czynszowych; pokrywanie kosztów żywności lub bonów żywnościowych czy pokrywanie kosztów zakupu odzieży, bielizny, obuwia, środków czystości i higieny osobistej.

Warto zauważyć także, że *patostreaming* może skutkować odpowiedzialnością na gruncie prawa cywilnego - za naruszenie dóbr osobistych osób, które są poszkodowane w wyniku tych działań. Na gruncie cywilnoprawnym *patostreamerzy* niejednokrotnie mogą

dokonywać naruszeń dóbr osobistych osób występujących w ich nagraniach (w szczególności osób, wobec których podejmują oni określone zachowania, ale także osób postronnych), które często bez swojej wiedzy lub nawet wbrew swojej woli biorą udział w transmisji. W świetle obowiązującego prawa patostreamera, który nagrywa kogoś bez jego zgody, zdradza bez zezwolenia jego dane osobowe, obraża go, uderza, nachodzi w mieszkaniu czy ogranicza swobodę poruszania się, narusza dobra osobiste a tym samym naraża się na odpowiedzialność cywilną³, w tym również na odpowiedzialność karną, jeżeli dane zachowanie wyczerpuje znamiona czynu zabronionego (przykładowo: naruszenia nietykalności cielesnej, pozbawienia wolności, zniewagi, rozpijania małoletniego, zmuszania, utrwalania wizerunku nagiej osoby bez jej zgody). Uwzględniając przepisy regulujące odpowiedzialność cywilną za naruszenia dóbr osobistych, działania patostreamera muszą każdorazowo podlegać ocenie w pierwszej kolejności przez pryzmat bezprawności działania (tj. czy patostreaming nie stanowił wyreżyserowanego wydarzenia, za zgodą osób biorących w nim udział), a następnie w kontekście naruszenia konkretnego dobra osobistego. Zarazem podkreślenia wymaga, że kwestia naruszenia dóbr osobistych stanowi poboczne zagadnienie w kontekście problematyki tego społecznie szkodliwego zjawiska.

Ad 2, 3, 4

Z informacji przekazanych przez Prokuraturę Krajową wynika, że funkcjonalność ogólnopolskiego systemu informatycznego „PROK-SYS” nie pozwala na wygenerowanie danych statystycznych, o których mowa w pytaniach.

Ad 5

Z informacji przekazanych przez Prokuraturę Krajową wynika, że zagadnienia związane ze ściganiem i zwalczaniem zjawiska *patostreamingu* nie były przedmiotem wytycznych Prokuratora Generalnego.

Z wyrazami szacunku

³ D. Bek, M. Popiołek, Patostreaming – charakterystyka i prawne konteksty zjawiska, Zarządzanie Mediami 2019, t. 7, nr 4, s. 256.

Arkadiusz Myrcha
Sekretarz Stanu
/podpisano elektronicznie/